

Kudowa-Zdrój odda część unijnej dotacji

Napisano dnia: 2021-04-08 20:10:27



EUROREGION GLACENSIS (inf. wł.). Starosta czeskiego Nachodu Jan Birke i burmistrzynie Kudowy-Zdroju Aneta Potoczna podczas dzisiejszej (8 bm.) sesji nadzwyczajnej rady miejskiej wyjaśnili radnym, dlaczego kurort musi oddać część dotacji otrzymanej od Unii Europejskiej. Chodzi o kwotę 295 628,75 euro (1 375 tys. zł) z przyznanych uzdrowisku w ogóle 499 596 euro w ramach partnerskiego projektu pn. Aqua Mineralis Glacensis. Jest on realizowany wspólnie z Nachodem - jako partnerem wiodącym i Hronovem oraz Dusznikami-Zdrojem, a jego łączna wartość to 2 164 952 euro (9 958 779 zł).



Starosta Jan Birke i burmistrzynie Aneta Potoczna (z prawej) wyjaśnili radcom zaistniałą sytuację

Kudowa-Zdrój ponosi w ten sposób konsekwencje wykonania niezgodnego z zapisami we wniosku AMG remontu muru/grobli na stawie Zdrojowym zakończonego przed trzema laty. Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego we Wrocławiu nakazał gminie doprowadzenie obiektu do stanu zgodnego z prawem budowlanym. Tym samym przedsięwzięcie - biorąc pod uwagę zwrot unijnej dotacji celowanej na zadania związane z akwenem - będzie kosztować budżet lokalny 2 841 415 zł.

Miasto musi uporać się z wyzwaniem do końca tego roku, aby wszyscy uczestnicy projektu Aqua Mineralis Glacensis nie musieli zwrócić całej dotacji. Stąd jego starania o kredyt. W związku z zaistniałą sytuacją, która jest precedensem w realizacji polsko-czeskich projektów, gmina miejska powiadomiła prokuraturę o podejrzeniu niedopełnienia obowiązków i działanie na jej szkodę przez poprzedniego burmistrza Kudowy-Zdroju jak i byłych pracowników związanych z projektem.

Więcej o tej sprawie napiszemy w oddzielnej publikacji.

(bwb)